

Zamieszkać w domu za szlabanem z całodobowym monitoringiem

Mieszkania Osiedla zamknięte to znak mody czy czasów, w jakich przyszło nam żyć?

Katarzyna Woźńska

Od kilku lat osiedla zamknięte zyskują w naszym kraju na popularności. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy jest to wynikiem mody, czy raczej wymogiem czasów, w których żyjemy. Z całą pewnością dom powinien być przestrzenią, gdzie czujemy się bezpiecznie. Często bowiem na własne M przeznaczamy oszczędności życia, zaciągamy kredyty na wiele lat.

Jest jednak coś jeszcze ważniejszego – dom to miejsce, gdzie wychowujemy nasze dzieci, miejsce, gdzie mieszkają osoby, które są nam najbliższe. Dlatego też osiedla zamknięte mają coraz więcej zwolenników.

Ogrodzone i monitorowane tereny, ochrona przez 24 h, szlabany, wideodomofony... Wszystko to ma służyć naszemu bezpieczeństwu. Czy jednak w takim miejscu czujemy się swobodnie?

Deweloperzy coraz częściej realizują inwestycje zamknięte, tłumacząc, że odpo-



Willa Warta to przykład osiedla zamkniętego

wiadają w ten sposób na potrzeby potencjalnych kupców. Standardem są zatem osiedla ogrodzone płotem czy murem. Nikogo dziś nie dziwi szlaban czy kamery umieszczone przy wejściu do każdej klatki schodowej. Takie rozwiązania

mają z całą pewnością swoje plusy, m.in. ryzyko włamania czy kradzieży samochodu jest zredukowane do minimum.

– Ogrodzony i monitorowany teren zapewnia mieszkańcom inwestycji spokój i poczucie komfortu, a jej kame-

ralna skala pozwala z kolei uniknąć wrażenia izolowanego getta. Wideodomofony czy monitoring powodują, że ludzie czują się bezpiecznie, a na teren posesji nie dostanie się nikt niepowołany – tłumaczy Jacek Cenkiel, prezes UWI Inwestycje. – Ponadto w ramach realizowanej przez nas inwestycji Willa Warta wszystkie apartamentowce zostały wyposażone w rolety okienne oraz drzwi antywłamaniowe. Do dyspozycji mieszkańców została oddana również podziemna hala garażowa z wydzielonymi miejscami garażowymi, z bramami zdalnie sterowanymi – dodaje J. Cenkiel.

Nie możemy jednak zapomnieć, że domy czy osiedla są przede wszystkim dla ludzi. Stąd niezwykle istotne jest to by, czuli się swobodnie w miejscu zamieszkania. Wpisywanie na każdym kroku kodu PIN, podawanie haseł i przeciąganie kart magnetycznych z całą pewnością to wyklucza.

Ponadto, jak zauważają socjologowie i psychologowie, dzie-

woduje osłabienie więzi międzyludzkich. Coraz częściej jesteśmy anonimowi, nie tylko nie znamy najbliższej okolicy, ale także sąsiadów, którzy mieszkają obok nas.

Tworzenie małych miasteczek w dużych miastach może powodować poczucie osamotnienia i pustki.

– Najważniejsze jest, aby mieszkańcy czuli się nie tylko bezpiecznie, ale swobodnie i naturalnie. Naszą ideą jest stworzenie osiedla na kształt wspólnoty, gdzie mieszkańcy mogą spędzać wolny czas, spacerując czy bawiąc się z dziećmi na placu zabaw – mówi Tomasz Wnuk, dyrektor ds. handlowych Kalbud Deweloper. Firma Kalbud zainstalowała kamery na osiedlu Kalinowym, a jego teren został opłotowany. – Naszą ideą nie jest odseparowanie osiedla Kalinowego od pozostałej części Rokietnicy. Poczucie bezpieczeństwa rozumiemy w innych kategoriach. Na terenie naszej inwestycji mieszkają głównie małżeństwa z małymi dziećmi. Dlatego oprócz moni-

toringu zadbałoby również o infrastrukturę osiedla – dróżki spacerowe, przejścia dla pieszych czy znaki – tak zwane „sierżanty” – dodaje Wnuk.

Spór między zwolennikami i przeciwnikami osiedli zamkniętych pozostaje bez rozstrzygnięcia. Debata toczy się często o samo ogrodzenie, tymczasem najważniejsze jest to, co jest za nim.

– Mur nie powinien służyć izolacji i budowaniu barier między ludźmi, ale bezpieczeństwu. Za nim powinniśmy również znaleźć ciekawą architekturę, tereny zielone, place zabaw dla dzieci czy inne udogodnienia dla mieszkańców – zauważa Michał Małaszyński z firmy PBG Dom. – Nasza nowa inwestycja Quadro House zrealizowana zostanie w formie osiedla zamkniętego z monitoringiem i całodobową ochroną, z całą pewnością dołożymy wszelkich starań, by zapewnić przyszłym mieszkańcom poczucie bezpieczeństwa i maksimum komfortu – dodaje Małaszyński.